

Przyjdę...

Przyjdę do ciebie. Przyjdę, a jakże!
Zostaw wieczorem otwarte drzwi:
pączki przyniosę na świeżych gałązkach
i pić będziemy kropki z nad i.

Będiesz pijana, jak ja pijany
nocą wiosenną i blaskiem świateł.
I rozkwitniemy razem z baziemi,
a i bez kropek? - Precz od nas, precz!

..... (Kochany, masz wspaniałe salcesony...
..... Hi hi, chciałam powiedzieć,
..... że masz takie wspaniałe kalesony.

..... Chciałaś powiedzieć, nietrzeźwa mną,
..... że miałem je, kiedy otwieraliśmy
..... pierwsze i?

..... Nie, chciałam powiedzieć...
..... - chciałam się zaśmiać po prostu: hi hi)

Rano śmieciarze nocy wiosennej
znajdą pojemnik bez kropek i,
i jeden powie do drugiego:
- Zobacz, jak Wisła się dzisiaj mgli!

Wiosna! (ten drugi) - Wiosna, kolego
i kropki nad i mają tarło!

A potem pójdą na całego
tam, gdzie i żadne nie dotarło.

* * *

i od Autora:

<https://youtu.be/7VBEOAKcbfQ>

Wiosenne zdjęcia: ebs